

Przegląd artykułów.

Wiadomości zagraniczne: Ameryka. — Hiszpanija. — Anglija: Zdanie o sprawach portugalsko hiszpańskich. — Francyja. — Państwo Papięzkie: Była Królowa Hiszpańska w Rzymie. — Szwecyja i Norwegija. — Wielkie Księstwo Poznańskie. — Królestwo Polskie. — Rossyja. — Turcyja: Przyjęcie przez Sultana poddania się Mehmeda Alego. — *Nowiny Lwowskie.* — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Dobromil. — Nowy Sącz. — Olomuniec. (Dodatek nadzwyczajny.)

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka.

Wice-prezydentem Stanów Zjednoczonych, równocześnie z wyborem prezydenta, obrano p. Johna Tyler. Otrzymał on między 294ma 134 głosów.

Najnowsze wiadomości z Buenos-Ayres są z d. 21go, a z Montewideo z d. 29go listopada. Blokada w Buenos-Ayres nie odbywała się tak ściśle, aby handlowych towarów w znacznej ilości nie przepuszczano, przezco blokada była przerywana. Osiedli tamże Francuzi urządzili się w ten sposób, iż każdej chwili miasto opuścić mogli. Dywizyja zostająca pod rozkazami admirała Macka u, przybyła dnia 25go powyższego miesiąca do Montewideo. Przystosobiano się do operacyi, i już były przeznaczone i uformowane kompanije do wylądowania. Zamyślano najprzód wylądować w Martin Garcija, a ztamtąd ku Buenos-Ayres wyruszyć. Pomiędzy wojskiem eskadry była mowa o zabiciu francuzkiego kapitana okrętu, o które Rozasa obwiniano. Zresztą nie masz pewnych wiadomości o tym wypadku. — W Rio de la Plata liczono 44 francuzkich okrętów wojennych wszelkiego rodzaju.

Hiszpanija.

Wiadomości z Madrytu pod dniem 23. grudnia donoszą: »Do pierwszego stycznia uorganizować się mają deputacyje prowincyjne, a dnia pierwszego lutego wybory Kortezów się rozpoczną. Minister spraw wewnętrznych wezwał szefów politycznych do czuwania nad wolnością wyborów, by Kortezy były wolnymi reprezentantami woli narodu. Ale sąto czcze słowa; na wyborach gmin, które się niedawno ukończyły, panował w rękę *Exaltystów* tak dalece, iż *Moderadosowie* bynajmniej się pokazać nie śmieli. —

Książę de la Victoria już przyszedł do zdrowia. — Jest nadzieja, iż za pośrednictwem Anglii spór z Portugaliją spokojnie się zakończy. Na granicy wydarzają się wprawdzie pomiędzy należącymi do tych państw zaczepki; mówią także o posunięciu się tamże wojska hiszpańskiego; atoli książę de la Victoria oświadczył marszałkowi Saldanha, iż ten pochód wojska nie ku Portugalii zmierza.«

Journal des Debats donosi: »Na ostatnich wyborach gmin w Madrycie wydarzył się szczególniejszy wypadek. Rewolucyja wrzesniowa dla tego wybuchła, ponieważ *Exaltysty* utrzymywali, że nową ustawą o *Ayuntamientach* przy wyborach gmin prawa wyborów ograniczono. Ztém wszystkiem z pośród 156,000 mieszkańców Madrytu, na których 40,000 wyborców gmin przypada, w ostatnich wyborach tylko 332 udział miało.«

Eco del Comercio uskarża się na wielki upadek marynarki hiszpańskiej. Od lat wielu ta gałąź siły wojennej w zupełnem jest zaniedbaniu. Statek parowy *Izabella II.*, musiał być aż w Bordeaux naprawiony, ponieważ zbrojownie hiszpańskie są próżne. Robotnicy w nich zostają w najbiędniejszym stanie. Chciano nawet ministeryjum marynarki znieść zupełnie.

Wielka Brytania i Irlandyja.

O postępowaniu Rejencyi hiszpańskiej w rozterkach z Portugaliją, gazeta ministeryjalna *Morning - Chronicle* wyraża się w sposobie następującym: »Przyznajemy, że ten niejako zamach dyplomatyczny, połączony z okolicznościami, na które zwrócić uwagę nie byłoby może bez pożytku, zdolny jest obudzić podejrzenie, iż oprócz wykonania traktatu coś innego jeszcze wpływ miało na postępowanie gabinetu madryckiego. Chcemy ufać, że rząd hiszpański udowodniając

bezzasadność naszego podejrzenia, zamiar swój wymuszenia spełnienia traktatu na tak długo odłożyć, aż reprezentanci ludu będą mieli sposobność o tém żądaniu rozstrzygnąć. Rząd angielski użyje bez wątpienia wszelkich starań, by uzyskać załatwienie tej sprawy, a na wszelki przypadek wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich, dopokąd Kortezy portugalskie nie wydadzą o tém ostatecznego postanowienia.⁶

Dziennik *Times* wzraża myśl tę, że Hiszpanie zamierzeli właściwie przywieść do skutku zupełne przekazanie Portugalii, a zwłaszcza wygnanie Króla i Królowej, co upadkiem terazniejszego ministerjum przygotować i przyspieszyć się starają. *Times* utrzymuje także mieć wiadomość, że rząd angielski dał już do poznania hiszpańskiemu, iż bardzo dobrze przewidział zamiar jego, zgromadzenia wojska na granicy. Obawy, która tu rozszerzać się zaczyna, że Anglija w spór portugalsko-hiszpański zawikłana być może, nie dzieli tymczasem ministerjały dziennik *Globe*, ponieważ przewiduje, że obie strony, tak Portugalijska jakoteż Hiszpanijska, poddadzą się chętnie polubownemu pośrednictwu Anglii.

Że stronnictwo Chartystów, mimo pojedynczych znaków życia, co raz bardziej upada, dowodem tego jest ta okoliczność, że dwa dzienniki chartystowskie: *Western Star* i *Northern Liberator*, dla braku udziału właśnie ustać musiały, tak iż obecnie tylko jeszcze jeden dziennik tej dążności, *Northern Star*, wychodzi, który wprawdzie ma znaczny odbyt, ale uskarża się na to, że abonenci jego ani pół *penny* więcej płacić nie chcą. — Wieść o rozruchach w mieście Newport nie zdaje się potwierdzać.

Dnia 27. grudnia znaczna ilość *gentlemenów* żydowskich odbyła w Londynie zgromadzenie, dla naradzenia się nad tém, jakim sposobem Izraelici Londynu mają panu Sir M. Montefiore złożyć wdzięczność swoją za jego usiłowania na Wschodzie, w sprawie prześladowanych ich wyznawców wiary. Pomiedzy mowcami był także baron Rothschild; uprzednio komitet obrano.

W Portsmouth uzbrajają na morze Śródziemne fregatę parową *Phoenix*. Stojące tam okręty przewozowe: *Apollo* i *Atholl*, miały dniu 29. grudnia do Korku w Irlandyi popłynąć, dla przewiezienia wojska na morze Śródziemne. Piękny okręt liniowy *St. Vincent* o 120 działach, ma być uzbrojony jako okręt banderowy, dla tego największego portu wojennego Wielkiej Brytanii, a okręt *Queen*, który dotąd za takowy służył, pójdzie również na wiosnę, dla wzmocnienia fłoty śródziemnej. Zarazem głoszą, że admirał

Sir R. Otway obejmie dowództwo, w miejsce będącego w podeszłym już wieku admirała Stopforda.

Francyja.

Król z powodu przedstawienia mu osad okrętów *Belle Poule* i *Favorite*, kazał dnia 26. grudnia rozdać pomiędzy nie 3000 fr.; każdy z tych marynarzy (których jest 400) otrzymał jednocześnie żółd polowy. Oprócz tego powieściano im, że każdemu z nich, za przywiezienie ciała Napoleona z Wyspy St. Heleny, dany będzie umyślnie na to bity złoty medal pamiątkowy.

Moniteur z dnia 30. grudnia mieści następujący artykuł: „*Constitutionnel* uważa postawę ministerjum w sprawie obwarowania Paryża za dwoj-znaczną i nie niestanowiącą. Moglibyśmy nie wdawać się w odpowiedź na podobne zarzuty. Ministerjum dowiodło, że w polityce swojej postępuje zawsze z zupełną rzetelnością. Przedłożywszy wniosek do ustawy o obwarowaniu Paryża, jasno i otwarcie wspięrać go będzie. Ministerjum nie ma dwojakięj polityki, innęj słów a innęj działań. Nie pochwaliwszy wniosku do ustawy nie byłoby go przedłożyło, a dla tego, że go przedłożyło, wspięrać go będzie.“

Journal des Debats odpowiada *Constitutionnelowi* i innym p. Thiersowi sprzyjającym dziennikom, że ma przecież słusność, gdy twierdził, iż komisya mianowana w sprawie wniosku do ustawy pod względem obwarowania Paryża, swego sprawozdawcę (p. Thiersa) osobnym mandatem zobowiązała, by się tylko na właściwą sprawę ograniczył, a nie dotykał w swym raporcie sprawy powszechnęj polityki. Sam raport najlepiej to udowodni.

Na przypadek, gdyby mieszana komisya pod względem załatwienia sprawy o siarce, złożona z dwóch angielskich i dwóch neapolitańskich komisarzy, zgodzić się z sobą nie mogła, Francyja, która pośrednictwo w tej sprawie przyjęła, mianowała piątym komisarzem barona Billing, najstarszego z sekretarzy poselstw francuzkich.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 29. grudnia, ukończono rozprawy nad wnioskiem do ustawy pod względem używania dzieci do robót w fabrykach, i wniosek ten 185 głosami przeciw 50 przyjęto.

Gazette des Tribunaux donosi, że Król wdowę Lafarge od publicznego wystawienia pod pręgierzem łaskawie uwolnić raczył.

Dziennik *Commerce* przytacza dochody, jakie marszałek Soult właśnie w tym czasie ze skarbu państwa pobiera. Są one następujące: Jako pre-

zydent rady 100,000; jako marszałek Francyi 30,000; jako były Senator 24,000; jako dygnitarz orderu legii honorowej 10,000; razem rocznie 164,000 fr. Oprócz tego jako wynagrodzenie kosztów reprezentacyjnych ma być mu jeszcze zezwolonych 40,000 fr.

Przybył do Paryża p. O l o z a g a, nowo mianowany nadwyszczajaj poseł i pełnomocny minister Królowej Hiszpanii.

Dnia 27go grudnia przed południem większa część członków izby parów i deputowanych, wraz z rodziną i przyjaciółmi swymi, odwiedziła trumnę Napoleona w kościele inwalidów.

Następujący jest wykaz urzędowy osób, przypuszczonych w pierwszych dniach dziewięciu do oglądania trumny cesarskiej w kościele inwalidów w Paryżu: w dniu pierwszym (dnia 16. grudnia) 90,000; w 2gim 85,000; 3cim 100,000; 4tym 70,000; 5tym 80,000; 6tym 100,000; 7mym 115,000; 8mym 110,000; a w 9tym (dnia 24. grudnia) 120,000, razem 870,000 osób.

Z Paryża donoszą pod dniem 28. grudnia, że francuzki konsul generalny w Alexandryi, pan Cochelet, żądał, by go z posady tej odwołano.

Hrabia Walewski w powrocie z Alexandryi zawinął do Marsylii na statku *Skamandre*. Żegluga statku tego była bardzo burzliwą.

Courier de Lyon donosi co następuje o zrządzonych przez ostatnie wylewy spustoszeniach: »Teraz dopiero obliczyć można szkody, jakie poniosły w naszym departamencie gminy, które nad brzegami Rodanu i Saony mieszkają. Nie w południowej stronie Lugdunu na prawym brzegu Rodanu były największe spustoszenia, ponieważ pomieszkania tamtejsze mocniej zbudowane, w ogóle na wyższych leżą miejscach, i ponieważ z Lugdunu do Givors idące koleje żelazne, kilkakrotnie tamtej stronie za skuteczną tamę służyły; lecz tylko powabna płaszczyna *Ampuis*, okryta bujnemi niwami i pięknymi ogrodami, została okropnie spustoszoną, gdyż wezbrana powódź nie tylko wiejskie domki i drzewa, ale nawet pewne części gruntów z sobą uniosła. Podobnież miasto Givors utraciło znaczną ilość domów, wystawionych z ubitej ziemi (*pise*); przeciwnie zaś *Condrieu*, *S. Colombe*, *St. Romain*, *Grigny*, *Vernaison* i *Oullas* w porównaniu z poprzedniemi małą tylko szkodę poniosły. Atoli w północnej stronie Lugdunu po obu brzegach Saony, zaczawszy od *Vaise* i *Serin* włącznie aż do ostatniej kończyny departamentu Rodanu — nie spostrzeżesz nic, jak tylko długi ciągnący się szereg gruzów i zwalisk. Piękne te okolice okryto jeszcze niedawno mnó-

stwem schludnych prawie w nieprzerwanej linii powystawianych i jakby jedną całość formujących domów, przedstawiają teraz smutny widok wyludnionego nadbrzeża. Same tylko stopy drzewa przewalone jedne drugimi wskazują miejsce, gdzie wznosiły się domy, które powódź zburzyła. *Dracé*, *Taponas*, *Revière*, *Frans*, *Amberieux*, *Varenes*, *Villevert*, wszystkie te piękne włości zniknęły. *Belleville*, *Anse*, *Neuville*, *Fontaines*, *Collonge*, *Caluire* i *Cuire*, utraciły wszystkie swoje z ubitej ziemi budynki, do których tylko prąd wody mógł podstać. Ale któż obliczy szkody poniesione w sprzętach i wiktuałach wszelkiego rodzaju, które pochłonięły lub zniszczyły powódzie? Kto oceni stratę z korzeniem porywanych drzew, ponoszonych lub piaskiem zasutych gruntów, zburzonych gościńców i poobalanych mostów? Podług obliczenia, które za dokładne przyjąć możemy, ogółowa liczba tylko w jednym departamencie Rodanu przez wylew zburzonych domów wszelkiego rodzaju, blisko do 1500 dochodzi.«

Według listów z Algieru pod dniem 10. grudnia, *Abd-el-Kader* rozpuścił na trzy miesiące swoje regularne wojsko, i tylko 500 jazdy przy sobie pozostawił. *Abd-el-Kader* na prośbę biskupa algierskiego, bez warunków puścił na wolność pojmanego w niewolę podintendenta *Massot*, i żądał zarazem listu bezpieczeństwa dla oficera swojego, który *Massot* miał do Algieru odprowadzić. Wnoszą z tego, że *Emir* o układach pokoju zamyśla.

Państwo Papiéskie.

Według *Diario di Roma*, owdowiała Królowa Hiszpanii *Maryja Krystyna*, przybyła do Rzymu d. 24go grudnia po południu.

Szwecyja i Norwegija.

Donoszą ze Sztokolmu pod d. 22. grudnia, że wdział konstytucyjny w pogodzeniu nierównych zdań w sprawie reprezentacyjnej, tak dalece się posunął, iż uchwalił przedłożyć Stanom, ażeby miasta składały osobne obwody wyborcze, z utrzymaniem wszakże »powszechnych wyborów, to jest nie tylko obywatele miasta, ale wszyscy do wyborów upoważnieni mieszkańcy, mają mieć udział w wyborach. Ma być także w wydziale uczyniony wniosek, ażeby pewnemi kategorjami zapewnić skład pewnej liczby reprezentantów.

W stanie miejskim p. *Schartau* zapowiedział wnioski, ażeby Stany na będące w zakazie artykuły handlowe mogły nakładać cło w przypadku, gdyby Król Jegomość na ich przywóz zezwolił.

W. Księstwo Poznańskie.

Gazeta Poznańska z d. 5go b. m. donosi, że Król Imci rozkazem gabinetowym z d. 30go grudnia r. z., przeniesionego na inną posadę prezydenta Flotwella, mianował swym komisarzem przy Sejmie Wiel. Księstwa Poznańskiego, mającym się odbyć w następnym miesiącu lutym, i porучzył mu sprawowanie urzędu naczelnego Prezesa prowincyi Poznańskiej, aż do ukończenia obrad sejmowych.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy d. 7. stycznia.* —

Kursa prawa przez Najjaśniejszego Pana dla Królestwa zatwierdzone, otwarte zostały d. 19go grudnia r. z. (G.P.)

Rosyja.

Minister oświecenia oznajmił dnia 13. listopada zarządzającemu ministrowi sprawiedliwości, iż N. Cesarz Jmć raczył rozkazać, ucznióm na koszczie skarbowym wileńskiego szlacheckiego instytutu i grodzieńskiego szlacheckiego pensjonu, którzy po ukończeniu kursu nauk oświadczą chęć wejścia do służby wojskowej, pozwolić przyjmować do takowej, lecz jedynie w tych wojskach, które są rozłożone w guberniach Wielkorosyjskich.

Gazeta Petersburska ogłasza następujący reskrypt cesarski do Stopforda, admirała Wielkiej Brytanii: »My z Bożej łaski Mikołaj pierwszy, Cesarz i samodzierca wszech Rosyji i t. d. i t. d. Życząc Sobie okazać W Panu szczególne zadowolenie Nasze za dzieła wojenne i nadzwyczajne zasługi, jakie położyłeś dla dobra Naszego sprzymierza z Jego Sułtańską Mością, mianujemy W Pana kawalerem Naszego orderu wielkiego męczennika i dawcy zwycięstw Ś. Jęrzego drugiej klasy. Przesyłając W Panu niniejszém ozdoby tego orderu, pozostajemy Mu życzliwi. Petersburg d. 16. (28.) listopada 1840.«

Podobnież ces. austrijski kontr-admirał Bandiera i król angielski kapitan komodor Napier, mianowani są kawalerami orderu St. Jęrzego klasy trzeciej.

Turcyja.

Dostrzegacz austrijski z d. 8go stycznia donosi: »Dnia wczorajszego przybył tu (do Wiednia) sztafeta list handlowy z Konstantynopola pod d. 27go grudnia, przeto o cztery dni od ostatniej poczty wcześniejszy, który potwierdza, że Sułtan przyjął poddanie się Mehmeda Alego, i tę wiadomość dodaje, że jednemu z urzędników Porty polecono udać się

do Alexandryi, z doniesieniem Mehmedowi Alemu o tém przyjęciu, a zarazem dla zawiadomienia go, że admirał Walker Bej ma zlecenie, flotę otomańską odebrać. — Obaj wyśtańcy mieli d. 27go grudnia wieczorem udać się w podróż do Alexandryi.«

Najnowsze wiadomości z Konstantynopola pod dniem 23. grudnia (zwyczajną pocztą) donoszą: »D. 17go t. m. zawiął tu c. k. wojenny statek parowy *Marianna*, z depezbami c. k. kontr-admirała barona Bandiera, dochodzącemi do dnia 14go. Według otrzymanych tym statkiem parowym wiadomości, tak flota admirała Stopforda, jakoteż eskadra pod dowództwem komodora Napier pod Alexandryją stojąca, udały się dla przezimowania do zatoki Marmarizza. Admirał Bandiera przybył również do pomienionćj zatoki d. 11go, z dwoma c. k. fregatami i korwetą *Clemenza*.«

»Według późniejszych wiadomości, przywiezionych austrijskim statkiem parowym *Crescent*, który dnia dzisiejszego z Syrii powrócił, Ibrahim Basza, wysławszy przodem swoją straż przednią wielkim gościńcem prowadzącym do Mekki, sam z czołem armii swojej wybięrał się d. 13go t. m. w pochód wyruszyć. Słoty, niedostatek żywności i groźne stanowisko zbrojnych mieszkańców okolicy, przeszkadzały mu aż do tego czasu w opuszczeniu Damaszku i w wykonaniu odwrotu. Straż przednia przybyła właśnie do Mezerib (Messerich) o 25 godzin na południe od Damaszku; lecz w pochodzie tamże poniosła znaczną klęskę przez znanego naczelnika Druzów Schible Ariana, skutkiem której cały pułk egipski broń złożył. Z drugiej strony znowu górale pod dowództwem Emira Beszyra El Kassim, podstąpiwszy gościńcem ku Damaszkowi, zajęli Racheję i Zebdani, odległe o sześć godzin od Damaszku. — W miejsce Sir Charles Smitha mianowany król angielski generał Mutchel, przybył dnia 13go z 12 oficerami, półkompaniją artyleryi i kilku działami do Bajrutu, poczem Sir Charles Smith wybrał się z powrotem do Anglii. — Austrijski statek parowy *Crescent*, który Konstantynopol d. 7go t. m. opuścił, zawiął d. 15go do Bajrutu.«

»Przez Tatarów Zekeryi Baszy, teraźniejszego naczelnika dowodzącego armiją turecką w Syrii, otrzymana Porta wiadomości z Alepu do d. 9go t. m. Essad Basza, mianowany gubernatorem tegoż baszalikatu, objął go właśnie w posiadłość, a Zekeria Basza wybięrał się ruszyć ku Damaszkowi, dla zajęcia i tego miasta.«

»M u h i b E f e n d y, jeden z najznaczniejszych urzędników w orszaku I b r a h i m a B a s z y, który z pierwszjej pomysłnej sposobności opuszczenia go korzystał, przed kilku dniami przybył do tój stolicy.«

»Turecki statek parowy *Tahiri Behri* odpłynął wczoraj do Syrii. Takowy udaje się najpierw do Gemliki, w zatoce Mudanii, dla zabrania na pokład i przewiezienia do Syrii wojska tureckiego, które płynęło na statku *Seri Perwas*, co jak wiadomo nieszczęśliwym sposobem się rozbił. Na powyższym statku parowym płynie kilku również do Syrii przeznaczonych Baszów tureckich, między tymi wysłany ze szczególnymi poleceniami prezydent rady wojennej H u s s e i n B a s z a, jakoteż przybyłych niedawno z Wiednia pięciu oficerów tureckich, których wszystkich na wyższe stopnie posuniono.«

»Roboty do uratowania statku *Seri Perwas*, nakazane przez tutejszą administrację towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, miały dotąd najlepszy skutek i spodziewać się należy, że i tram tego statku parowego ocalić będzie można.«

NOWINY LWOWSKIE.

Duchowieństwo tutejsze obrządku łacińskiego utraciło w dniach ostatnich jednego z szanownych członków swoich i znakomitego niegdyś kaznodzieję, J X. F r a n c i s z k a U r b a n i k a, kanonika honorowego, proboszcza u Ś. Marcina we Lwowie. Miłośnik literatury, liczny, mianowicie dzieł polskich, pozostawił księgozbiór. Oby ten owoc długoletniego zbioru dostał się w ręce, któreby go cenić umiały! — Umarł nagle w 53. roku życia. (9)

Daia 8. b. m. aktorowie sceny polskiej przedstawili dramat w czterech aktach z francuzkiego p. Ancelot, pod nazwą: *Karolina, czyli Niestosowne małżeństwo*. Jestto bardzo czuły obraz społeczeńskiego życia, który, chociaż nie ma w sobie głębokiego pomysłu i mocy, zawiera przecież wiele prawdy i trafności, które w życiu społecznym znajdujemy. Młody hrabia *d'Aiglemont* (p. Dawison) zakochał się w *Karolinie* (pani Rudkiewiczowej), córce weterana *Bertranda* (p. Rudkiewicza) i ożenił się z nią wbrew woli swojej matki (paui K a m i ũ s k i é j), która go z baronówną *d'Alby* (panną Radowską) połączyć chciała. Szybko mijają pierwsze przyjemne chwile po ślubie; młody hrabia kocha wprawdzie swoją małżonkę, ale niezadługo spostrzega w niej brak wychowania, gdyż piękne serce *Karoliny*, podług

jego zdania, dobrego wychowania wynagrodzić nie może; sądzi więc, że się niestosownie pobrali, a to tém bardziej, iż się do pięknej baronówny *d'Alby* załęca, i podpisuje akt rozvodu, którego *Karolina* wtedy, gdy jej małżonek poznał, jak wiele w niej utracił, cofnąć już nie chce. Zajmującym jest postęp wykształcenia się młodej hrabiny, zwłaszcza iż sztuka przeciąg kilku lat obejmuje, równie jak i *Piotra Moulin* (p. Reimera), kochanka *Karoliny*, który miłości swój winien jest to wyższe ukształcenie się i wyższy stopień, jaki w wojsku uzyskuje. Wielkie wrażenie sprawia ostatnia scena w pierwszym akcie, gdy hrabia *d'Aiglemont* oświadczywszy, że się ożeni z *Karoliną*, którą matka jego cokolwiek niedelikatnie oddaliła z domu, wyrzekł te słowa: »*Hrabino d'Aiglemont, jesteś w swym własnym domu.*« Wszyscy aktorowie grali bardzo dobrze i całość była pięknie zaakraglona. — Na pierwszjej reducie dnia 10. b. m. było tylko około 30 osób; spodziewamy się, iż reduca następna liczniejszą będzie, jakoż do powiększenia jej liczby i my przyczynić się nie omieszkamy. — O festynie w nowo-założonym zakładzie dozorowania drobnych dzieci, odbytym d. 24. z. m., o którym jużśmy nadmienili, donosimy teraz, iż ten festyn był tak piękny i rozrzewniający, że równie jak i cały szlachetny ten zakład na siebie uwagę zwrócił. Poprzedziła go stosowna mowa, potem odbyło egzamin 160 dzieci, które udowodniły, czego w tak krótkim czasie, to jest w przeciągu kilku tygodni, dokazać było można. Następnie odśpiewano hymn ludu, a nakoniec zaprowadzono dzieci do świątecznie przyozdobionej sali, gdzie ośm dużych drzew z kolędą dla tych dzieci w całej okazałości się wznosiło. Tu rozdano najuboższym dzieciom sukienki, i żadne z nich nie odeszło bez otrzymania jakowego darunku. Wszyscy obecni byli tym widokiem wzruszeni, i każdy z nich żył sobie jak najgoręcej, by jeszcze więcej podobnych zakładów także w innych dzielnicach miasta powstało. Że ten instytut zasłużył sobie na istotne uznanie, już ta okoliczność dowodzi, iż przed kilkoma dniami odwiedziło go dziesięć dam znakomitych, które dawszy mu 120 zr. m. k., przyrzekły oraz, że i nadal wspierać go nie przestaną. — Dnia 12. b. m. odbył się w salach Strzelnicy piérwszy bal tutejszego Towarzystwa muzycznego. Piérwsza prawdziwie piękna zabawa tegorocznego karnawału. Sala do tańców była jak najprzepyszniej urządzoną i przyozdobioną w białe z czerwonym upięciem, a miasto świeczników ściennych były wylęcane lutnie, które ogółowi wiele dodawały powabu. Buffet,

jadalnia i pokój toaletowy dla dam, urządzony w kształcie namiotu, były bardzo smakownie przyozdobione; nawet o wschodach nie zapomniano i te pięknie przystrojono; słowem w najmniejszej rzeczy cechowała się prawdziwie trafna baczność wydziału Towarzystwa, który z niezmiordowaną czynnością o wszystko jak najlepiej się postarał, a mianowicie pp. Albertitz i Doré. Każda z tańczących dam otrzymała przy wstępie małą ładną arkę z kartonu, której odwrotna strona otwierając się, zawierała spis tańców i zwierciadelko z otówkiem, którym zamówienia do tańcu można było zapisywać, by pewabną ochoczą do płasów młodzież nasze w obeznaniu z koleją tańców utrzymać. Winniśmy Towarzystwu za tę zabawę tém bardziej wdzięczność, ileże wydatki zapewne przychód w dwójnasób przewyższyły, chociaż około 300 osób było zgromadzonych, które się prawie aż do rana jak najweselej bawiły. Cieszymy się, że Towarzystwo więcej podobnych balów wyprawi i zapewne żadnego z nich nie opuścimy. — Dnia 31. b. m. dany ma być w sali redutowej bal kostiumowy na dochód ubogich.

Y***

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencji prywatnej.)

Dobromil d. 10. stycznia 1841. Okolica między Dobromilem, Rybotyczami a Birczą, może rok przeszły co do urodzajów między niepomysłne policzyć. A nawet co do ziemniaków, o których lepsze było mniemanie, po opłókaniu ich w gorzelniach, znikła złuda miernego urodzaju; najwyższy plon jest z jednego siedm, ale wiele włosci nawet i po pięć nie mają. Prawda, że kapusty są u nas w ogóle lepsze niż w roku 1839, ale te nie ocala biednego kmiotka od ciężkiego przednowku. Posiewów zimowych w ogóle tu nie wiele, jednak i tych nie zdołano ukończyć przed wczesnie spadłymi śniegami. Gorzelnie, które się zebrać zdołały, są od połowej listopada r. z. w ruchu; najwyższy wydatek z korca (z czubem) nieplókanych ziemniaków jest 11 kwart okowitej 30 stopniowej; są wszakże i takie gorzelnie, które tylko na karm bydła i na nawóz naszej zimnej glebie niezbędny, przymusza niejako do tego rodzaju przemysłu. W tej okolicy karmi się 1600 wołów na wywarach, a 200 na

suchej paszy. — Co do cen zboża, to te są w naszej okolicy następujące: korzec pszenicy 11 zr., żyta 9 zr., jęczmienia 6 zr., owsa 3 zr. 40 kr. w. w. — Korzec ziemniaków 1 zr. 20 kr. w. w. — Garniec okowitej 30 stopniowej 1 zr. 18 kr. w. w.

Nowy Sącz d. 6. stycznia 1841. Po bardzo silnych mrozach, które cały zeszły miesiąc trwały, nastąpiła tutaj temi dniami odwilż, przez co się drogi bardzo popsuły, ileż poprzedniczo wiele śniegu spadło. — Na targach naszych chociaż dosyć zboża doważą, ceny utrzymują się wysoko. Korzec pszenicy pięknej płacą po 5 zr. 6 kr., żyta 4 zr., jęczmienia 3 zr. 36 kr., owsa 2 zr. m. k. Cetnar siana 48 kr., słomy 18 kr. m. k. Korzec ziemniaków 36 kr. m. k. — Z wódką jesteśmy tylko na miejscowe zużycie ograniczeni; garniec okowitej 30 stopniowej kosztuje 31 kr., szumowej 20 stopniowej 20 kr. m. k. — Nasienia koniczyny pojawiają się już małe partyja na sprzedaż, lecz takowa jest pośredniej jakości, do wystania za granicę zupełnie niezdatna. Tymczasem nie masz i z Hamburga o nią dopytywania.

Ołomuniec. Targ na woły d. 7. stycznia 1841.

Na tym targu mieliśmy tylko 242 wołów, samemi mniejszemi stadami, i te sprzedane zostały po cenach do jakości zastosowanych. Z obcych kupców było na naszym targu tylko kilku rzeźników i komisantów z Berna; wiedeńskich zaś i czeskich kupców nie widać już u nas od dawna. Wiedeń ma być ciągle wołmi z Węgier w znacznej ilości zaopatrywany, dla tego też cena wołowiny w tej stolicy trzyma się ciągle nisko, bo 36 do 37 zr. w. w. za cetnar.

Na następujących kilku targach nie spodziewamy się tu znaczniejszych ilości bydła, zwłaszcza że i przykra co do powietrza pora roku nie jest po temu.

W »Dzienniku urzędowym« naszej dzisiejszej »Gazety« umieszczone jest na stron. 111 »Uwiedomienie c. k. Rządu krajowego: o przemianie niektórych dni targów ołomunieckich na woły w roku 1841.«

TEATR POLSKI.

Jutro: *Słowarzyszenia, czyli: Ręka rękę myje*, komedya w 5 aktach.

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.

(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)

(Dod. Nad.)

DONIESIENIA LITERACKIE MUZYKALNE I ARTYSTYCZNE.

W księgarniach

JANA MILIKOWSKIEGO,

w e

LWOWIE, STANISŁAWOWIE I TARNOWIE

dostać można:

(Cena w monecie konwencyjnej.)

Księgarnie Jana MILIKOWSKIEGO we Lwowie, Stanisławowie i Tarnowie, upraszają szanownych czytelników pism czasowych, ażeby takowe na rok 1841 wcześniej zamówili i przedpłatę złożyć raczyli, iżby w odbieraniu zeszytów żadnej przerwy i zwłoki nie doznawali.

Les librairies de Jean MILIKOWSKI á Leopol, Stanislawów et Tarnów invite Messieurs les abonnés pour les journaux de vouloir bien souscrire pour l'an 1841, de bonne heure, pour ne pas éprouver du retard, et pour avoir tous les numéros complets.

Mistrz Twardowski.

Powieść obyczajowa i historyczna

przez

J. T. Kraszewskiego.

2 Tomy. 8. Wilno. 1840. 3 zr. 30 kr.

Gospodarz wiejski jakimby być
powinien, czyli

Frańciszek Nowak

zaradny wieśniak.

Hsiążka dla ludu z niemieckiego na polski język przełożona, podająca w krótkości wienie i naturalnie sposoby najkorzystniejszego użycia gruntu, szczęśliwości rodzin, rzędnego gospodarstwa domowego, tudzież zawierająca naukę hodowania bydła, pszczoł, drzew, leśnictwa, ogrodnictwa, uprawy

wina i wszystkiego, cokolwiek szczęśliwość wieśniaka stanowi; przez A. Rothe. 8. w Głogowie. 1840.

Cena za egzemplarz na papierze ordynaryjnym 1 zr.

Cena za egzemplarz na papierze welinowym 1 zr. 30 kr.

Dzieło to szczególnie
dla Polaków

wypracowane, wyszedłszy w roku 1838 w języku niemieckim, dwa razy już przełożone zostało, a trzecie jego wydanie właśnie teraz z druku wychodzi. Nie tylko odbył tak spieszny i znaczny dowódzi praktyczną użyteczność i doskonałość tegoż dzieła gospodarczego, ale i wszelkie pisma peryjodyczno-gospodarcze jednogłośnie mianują takowe za najdoskonalszą książkę go-

spodarczo-rolniczą dla narodu — **W zgro-**
madzeniu gospodarzy niemieckich w
Poczdanie (w październiku roku 1839)
 przy umowach o sposobach ku polepszeniu
 stosunków chłopskich, gdzie także dobre po-
 pularne gospodarczo-rolnicze pisma propo-
 nowane były, dzieło powyższe z wyszcze-
 gólnieniem wspomniane i jednogłośnie po-
 chwalone zostało, a razem zalecono jak
 największe jego upowszechnienie. — Wy-
 rok takowy zgromadzenia, w którym 830 i
 więcej najznakomitszych gospodarzy i gospo-
 darczo-rolniczych autorów ze wszystkich
 części Niemiec zasiadało, jest pewną rękoj-
 mią wartości dzieła tegoż.

Whewell, Geschichte der inductiven Wis-
senschaften, der Astronomie, Physik, Mechanik,
 Chemie, Geologie etc. von der frühesten bis zu unserer
 Zeit. Mit Anmerkungen von J. J. v. Littrow, Di-
 rektor der kaiser. königl. Sternwarte in Wien. 2r
 Band. 36 1/2 Bogen. 1 Thlr. 12 gr. — 2 fl. 30 kr.

Der erste, vor wenigen Monaten erschienene,
 Band dieses ausgezeichneten Werkes — 28 Bo-
 gen, Preis 1 Thlr. 6 gr. — 2 fl. — fand in
 allen Recensionen gebührende Anerkennung. Der
 dritte (letzte) Band ist unter der Presse und er-
 scheint noch in diesem Jahre.

In der Wagnerschen Buchhandlung in Innsbruck
 ist **neu complet** erschienen:

H a n d b u c h
 der
Zoll- und Staats-
Monopols-Ordnung
 von
F. P. K r a p f

k. k. Kameralrath, Gränzwach- Landeskommandan-
 ten und ordentlichen Beisitzer des Gefälls-Oberge-
 richtes für Tirol und Vorarlberg

3 Bände, gr. 8. auf milchweißem, gu-
tem Maschieneppapier, Preis 6 fl. C.M.

Der Herr Verfasser von diesem Werke, das
einzig, welches diesen Gegenstand voll-
ständig behandelt, war bemüht, durch die-
 ses Buch einem vielseitig geäußerten Wunsche
 entgegen zu kommen. Es ist daher dieses von
 der hohen k. k. allgemeinen Hof-
 kammer einer genauen Prüfung un-
 terzogene Handbuch nicht bloß dem
 Staatsdiener, sondern auch dem Studierenden,
 dem Handels- und Gewerbsmanne eine nützliche
 Erscheinung und der Preis desselben für alle jene
 Abnehmer die ohne hin sich die Zoll- und Staats-
 Monopols-Ordnung, die Bolzugsvorschrift von 31
 Jänner 1836 und die vielen nachgefolgten, gedruck-
 ten Instructionen und Befehringen anzuschaffen
 gedächten, höchst unerheblich

A n z e i g e
 für die verehrlichen Subscribenten auf
Oken's Naturgeschichte.

Die ergebenst unterzeichnete ist vom Herrn Ver-
 fasser zu der Anzeige ermächtigt und beauftragt, daß

Oken's
allgemeine
Naturgeschichte
 für
alle Stände

noch in diesem Jahre vollendet wird. Der letzte
 Band (Schluß der Botanik) ist unter der Presse.
 Auch der Atlas nahet seiner Vollendung: die letzten
 Tafeln der **Zoologie** und **Mineralogie** sind
 zur Versendung bereit, und am Schlusse des Gan-
 zen, an den Tafeln zur Botanik, wird fleißig ge-
 arbeitet.

Mit Ende dieses Jahres erlischt der
 Subscriptionspreis, einstweilen für einzel-
 ne Lieferungen des Werkes, und tritt
 von 1 Januar 1841 an der Ladenpreis
 mit 24 fr. — 7 gr. (anstatt zu 18 fr.
 — 5 gr.) für die Lieferung ein. Dieje-
 nigen verehrl. Abnehmer also, welche zur Ver-
 vollständigung ihrer Exemplare einzelner Hefte be-
 dürfen, wollen ihre Bestellung darauf recht bald
 bei ihrer Buchhandlung machen.

Stuttgart, 29. August 1840.
 Hoffmann'sche Verlagsbuchhandlung.